

Sygn. akt IV U 410/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Przysucha

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Małgorzata Kłosowicz

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2021 roku w C.

sprawy K. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

przy udziale K. K.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania K. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

z dnia 17 lutego 2020 roku Nr (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, iż K. D. jako pracownik u płatnika składek K. K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 24 czerwca 2015 roku zgodnie z zawartą umową o pracę;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. na rzecz ubezpieczonej K. D. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV U 410/20

UZASADNIENIE

Decyzją z 17 lutego 2020 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że K. D. od 24 czerwca 2015 roku nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowych, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek K. K..

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w jego ocenie działania związane ze zgłoszeniem ww. do ubezpieczeń społecznych miały na celu jedynie korzystanie przez nią z kolejnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a nie faktyczne wykonywanie pracy. Na powyższe wskazuje w szczególności:

- fakt, że kwestionowane zatrudnienie jest drugim zatrudnieniem K. D., która od października 2012 roku jest zatrudniona przez innego pracodawcę w pełnym wymiarze czasu pracy,

- fakt, że trzecia z kolejnych umów o pracę łączących ww. z K. K.

w spornym okresie została zawarta w trakcie korzystania przez nią z urlopu macierzyńskiego,

- przedłożenie przez ubezpieczoną i pracodawcę jedynie dokumentów świadczących o formalnym podpisaniu umowy o pracę, a nie o faktycznym wykonywaniu pracy przez K. D.,

- fakt, że w czasie nieobecności ubezpieczonej w pracy jej obowiązki realizował sam pracodawca,

- fakt, że z urlopu wychowawczego ubezpieczona korzystała tylko u K. K.

a nie również u drugiego pracodawcy, a ponadto w pewnym momencie ten urlop przerwała, deklarując chęć powrotu do pracy, jednak pracy tej nie podjęła, w związku z niezdolnością do pracy z powodu ciąży,

- wysokość przyznanego ubezpieczonej wynagrodzenia za pracę w kwocie 2.125,00 zł za 1/2 etatu, podczas gdy niewiele wyższe były wynagrodzenia pracowników zatrudnianych przez K. K. w pełnym wymiarze czasu pracy.

Od powyższej decyzji odwołała się K. D., zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu przez ZUS, że podpisanie przez nią umowy o pracę od 24 czerwca 2015 roku oraz zgłoszenie jej do ubezpieczeń społecznych nie miało na celu faktycznego pojęcia zatrudnienia, a jedynie obejście przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podczas gdy faktycznie wykonywała pracę na rzecz pracodawcy i w czasie zawierania umowy o pracę żadna ze stron nie miała innego celu niż jej realizacja;

2. brak jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania podlegania przez nią obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia od 24 czerwca 2015 roku w sytuacji, gdy kontrola ZUS z września 2015 roku potwierdziła istnienie przesłanek podlegania przez nią tym ubezpieczeniom i istnienie podstaw wypłaty jej zasiłku macierzyńskiego;

3. bezpodstawne zastosowanie art. 83 § 1 k.c. i ustalenie, że umowa o pracę zawarta przez nią z K. K. była nieważna, podczas gdy faktycznie była ona realizowana przez obie strony.

Wskazując na powyższe zarzuty odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i uznanie, że od 24 czerwca 2015 roku podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek K. K. oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, argumentując jak w zaskarżonej decyzji oraz o zasądzenie od odwołującej na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zainteresowany K. K. przyłączył się do stanowiska ubezpieczonej, wnosząc o uwzględnienie jej odwołania oraz dodatkowo wniósł o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

K. K. prowadzi na własny rachunek działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w C.. W ramach tej działalności zainteresowany obsługuje od strony informatycznej i statystyczno-rozliczeniowej jednostki służby zdrowia finansowane ze środków publicznych. Od strony informatycznej jest to pełna bieżąca obsługa i serwis komputerów, serwis sieci komputerowych, wdrażanie nowych systemów oraz instalacje, natomiast od strony statystyczno-rozliczeniowej jest to przetwarzanie danych związanych

z finansowaniem jednostek służby zdrowia przez NFZ i doprowadzanie do pełnego rozliczenia świadczeń jednostek, które otrzymały finansowanie. W 2015 roku firma zainteresowanego miała dużo pracy, w związku z czym zdecydował on o zatrudnieniu dodatkowej osoby do działu rozliczeń, o czym powiedział swoim znajomym. Chęć podjęcia tej pracy wyraziła odwołująca.

K. D. urodziła się (...), posiada wyższe wykształcenie – ukończyła studia licencjackie w zakresie rachunkowości. W latach 2005-2009 ubezpieczona była zatrudniona w firmie (...) na stanowisku pracownika obsługi klienta, w latach 2007-2010 pracowała w (...) w charakterze subagenta/asystentki agenta ubezpieczeniowego; w 2009 roku odbywała

staż managerski (...); w latach 2009-2012 była zatrudniona w firmie (...), początkowo w charakterze pracownika obsługi klienta a od 2010 roku również osoby zarządzającej sklepem; od 2012 roku pozostaje zatrudniona w (...) sp. z o.o. w charakterze pracownika obsługi klienta – osoby zarządzającej sklepem.

W dniu 24 czerwca 2015 roku K. D. (wówczas G.) zawarła z K. K. umowę o pracę na okres próbny od 24 czerwca 2015 roku do 23 września 2015 roku, na mocy której miała wykonywać pracę na stanowisku pracownika biurowego, w wymiarze 1/2 etatu, za wynagrodzeniem w kwocie 2.125,00 zł miesięcznie. Z uwagi na to, że odwołująca była równocześnie zatrudniona w (...) sp. z o.o., u zainteresowanego miała elastyczny czas pracy, rozliczany w okresach tygodniowych. Zawierając ww. umowę odwołująca nie wiedziała, że jest w ciąży.

W związku z podjęciem zatrudnienia u K. K. odwołująca 24 czerwca 2015 roku uzyskała orzeczenie lekarskie o zdolności do wykonywania pracy na stanowisku pracownika biurowego, a następnie 24 i 25 czerwca 2015 roku odbyła szkolenie wstępne w dziedzinie BHP, które w zakresie instruktażu ogólnego i stanowiskowego przeprowadził K. K..

Kolejne umowy o pracę z zainteresowanym odwołująca zawierała 24 września 2015 roku na czas określony od 24 września 2015 roku do 30 września 2016 roku i 1 października 2016 roku na czas nieokreślony, poczynając od 1 października 2016 roku.

Wykonując pracę na stanowisku pracownika biurowego K. D. łączyła się przy pomocy szyfrowanych łącz z klientami firmy zainteresowanego i przetwarzała dane ewidencjonowane przez nich dane, które następnie były wysyłane do NFZ-u. W szczególności ubezpieczona wyszukiwała w systemie elektronicznym błędnie zaewidencjonowane świadczenia, które były udzielane pacjentom i opisywała te błędy. Było to zajęcie bardzo pracochłonne ponieważ pojedyncza przychodnia mogła rocznie wykonać 70-80 tysięcy świadczeń wymagających rozliczenia, a istotne dla nich było pełne rozliczanie kontraktów. W zależności od dnia ubezpieczona pracowała od 2 do 5 godzin w tygodniu i nawet do 8 godzin w weekendy. Głównie zależało to od wymiaru czasu pracy w spółce (...), gdzie również miała elastyczny czas pracy.

W okresie od 24 czerwca 2015 roku do 16 lipca 2015 roku K. D. świadczyła pracę na rzecz zainteresowanego, następnie od 17 do 19 lipca 2015 roku była niezdolna do pracy z powodu choroby (zabieg usunięcia obumarłej ciąży), od 20 lipca 2015 roku do 13 września 2015 roku korzystała z urlopu macierzyńskiego, od 14 września 2015 roku do 7 grudnia 2015 roku świadczyła pracę, od 8 grudnia 2015 roku do 22 lipca 2016 roku była niezdolna do pracy z powodu schorzeń związanych z ciążą, od 23 lipca 2016 roku do 21 lipca 2017 roku korzystała z urlopu macierzyńskiego, od 2 sierpnia 2017 roku do 23 października 2019 roku korzystała z urlopu wychowawczego, od 24 października 2019 roku ponownie rozpoczęła korzystanie ze zwolnień lekarskich w związku z niezdolnością do pracy spowodowaną schorzeniami związanymi z ciążą.

W okresach nieobecności ubezpieczonej w pracy jej zadania przejmował K. K., który w tym celu od stycznia 2016 roku zatrudnił na pełny etat informatyka, który odciążył go od innych obowiązków.

(v. akta organu rentowego, akta osobowe odwołującej, zeznania świadków Ł. D., A. K. i M. K., a także zainteresowanego K. K.

i odwołującej K. D. – elektroniczny protokół rozprawy z 15 stycznia 2021 roku)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 roku (tekst jednolity Dz. U. z 2020 roku poz. 266 ze zm.) – dalej ustawa systemowa, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

W myśl art. 11 ust. 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione między innymi w wyżej wymienionym przepisie.

Osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1).

W myśl art. 8 ust.1 powołanej ustawy za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy.

Pracownicy obowiązkowo podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku (art. 13 pkt 1).

Z mocy art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Zdaniem Sądu organ rentowy nie wykazał, aby umowa o pracę pomiędzy K. D., a płatnikiem składek zawarta została dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

O powyższym świadczą przedłożone do akt sprawy dokumenty oraz treść zeznań świadków, ubezpieczonej i zainteresowanego, z których jednoznacznie wynika, że K. D. faktycznie wykonywała na rzecz K. K. pracę polegającą na wyszukiwaniu błędów w elektronicznym systemie rozliczania przez podmioty służby zdrowia finansowane ze środków publicznych. Powyższe dowody Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne i miarodajne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem wzajemnie się one uzupełniały i potwierdzały, łącznie tworząc spójną i logiczną całość.

Dalej należy wskazać, że organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji twierdził, że sfera ubezpieczeń społecznych należy do sfery publicznej, co zobowiązuje go do podejmowania odpowiednich kroków zmierzających do eliminowania niepożądanych społecznie sytuacji godzących **w poczucie sprawiedliwości społecznej**. W tym zakresie należy w ramach kontroli decyzji rozważyć dopuszczalność zastosowania klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego przez organ państwa (ZUS) do korekty przepisów z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

Pojęcie „zasady współżycia społecznego” występuje zarówno w Kodeksie cywilnym (art. 5), jak i w Kodeksie pracy (art. 8) i jest ono klauzulą generalną.

Za klauzulę generalną uważa się zwroty niedookreślone zawarte w przepisach prawa, które odsyłają do norm i ocen pozaprawnych oraz pozwalają organom stosującym prawo na podejmowanie w poszczególnych sytuacjach różnych decyzji w sprawie interpretacji i stosowania określonych norm prawnych, w zależności od potrzeb konkretnej sprawy, a także na indywidualne potraktowanie każdego konkretnego przypadku.

Zasady współżycia społecznego są postrzegane jako wprowadzone do porządku prawnego normy moralne lub obyczajowe, zwyczajowe bądź jako wyznaczniki oceny prawnej określonego stanu faktycznego.

Odesłanie do tych zasad w formie klauzul generalnych ma zapewnić elastyczność w stosowaniu prawa i indywidualną ocenę każdej sprawy. Nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony (art. 8 k.p.).

Przepis ten określa granice wykonywania praw podmiotowych przez pracownika i pracodawcę. Prawem podmiotowym jest wynikająca ze stosunku prawnego możliwość postępowania danego podmiotu w sposób określony przez normy prawne.

Przepis w/w stwarza stronie stosunku pracy możliwość efektywnej obrony swoich praw, w sytuacji gdy podjęte przez uprawnionego działanie wprawdzie mieści się w ramach prawa podmiotowego, jednak sposób jego realizacji jest sprzeczny

z zasadami współżycia społecznego. Ma to istotne znaczenie przy rozkładzie ciężaru dowodu. Podmiot uprawniony zobowiązany jest do udowodnienia, że podjęte działania mieszczą się w ramach prawa podmiotowego (art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), natomiast druga strona stosunku pracy zobowiązana jest do udowodnienia, że nieprawidłowa z naruszeniem zasad współżycia społecznego realizacja tego prawa narusza jej uzasadniony interes (wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1976 roku, I PRN 52/75, OSP 1977/3/47).

Zdaniem Sądu przepisy – klauzule zasad nie stanowią w tradycji myśli prawniczej uprawnień organu państwa do zmiany przepisów na korzyść tych organów.

Gdyby takie uprawnienia przypisać państwu (ZUS) to prawo w zakresie jego przewidywalność i konkretności nie istnieje, a kompetencje organu mogą być swobodnie kreowane.

Analiza orzecznictwa wskazuje, iż sądy akceptując stosowanie Kodeksu cywilnego, w płaszczyźnie ubezpieczeń społecznych tj. w sferze prawa publicznego, zmieniają art. 1 k.c. włączając w jego zakres podmiotowy ZUS, negując tym samym różnicę między stosunkiem obligacyjnym, a przymusowym stosunkiem ubezpieczeniowym (w postaci stosunku administracyjnego).

Próbując dokonać odpowiedzi na pytanie, czy istnieje możliwość stosowania klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego pochodzącej z Kodeksu cywilnego do oceny stosunku ubezpieczeniowego należy wskazać argumenty przeciw takiemu rozwiązaniu (oprócz wskazanego powyżej argumentu dotyczącego modyfikacji zakresu art. 1 k.c.):

- sprzeciwia się temu kwalifikacja stosunku ubezpieczeniowego jako stosunku publiczno-prawnego do którego nie stosuje się przepisów prawa prywatnego¹,
a w konsekwencji powstaje brak normy kompetencyjnej pozwalającej na zastosowanie normy prawa prywatnego do takiego stosunku prawnego².

Przykładowo, w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego odmówiono zastosowania klauzuli rebus sic stantibus do waloryzacji wypłaty zaległego świadczenia uprawnionego,

- brak istnienia prawa podmiotowego po stronie organu państwa jakim jest ZUS, do którego ochrony można by zastosować przepisy prawa prywatnego³ (funkcję ochronną zasad współżycia społecznego podkreślają wyroki Sądu Najwyższego: z 17 września 1971 roku⁴ oraz 19 stycznia 1998 roku⁵).

Jak wskazuje M. Pyziak- Szafnicka⁶ „...niedopuszczalność oceny stosunków o charakterze publicznoprawnym przez przyzmat art. 5 k.c. wydaje się dość oczywista; w praktyce najczęściej chodziłoby bowiem o uznanie, że organ administracji, żądając spełnienia określonej daniny publicznej, dopuszcza się nadużycia w wykonywaniu swej funkcji...”

Można również wskazać, na historię powstania klauzul generalnych jako regulacji ograniczający omnipotencję prawną państwa (przykład klauzul w prawie administracyjnym i podatkowym – pozwalających je zastosować tylko na korzyść obywatela, i w prawie karnym gdzie wymagana jest konkretna podstawa prawna do wskazania)⁷ co w zasadzie wyklucza możliwość stosowania klauzul generalnych przez państwo w relacji do danego podmiotu celem realizacji przymusu państwowego.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie, odnosząc się sensu stricto do wartości normatywnej art. 5 k.c. wskazał jednoznacznie na jej umocowanie w systemie prawa cywilnego⁸. Trybunał wskazał ponadto, iż ma ona zastosowanie do obrotu cywilnoprawnego oraz, iż jest ona normą o dużym stopniu ogólności.

W tym kontekście wypada podkreślić na wątpliwość w stosowaniu tej normy przez ZUS do oceny wykonanych, ważne zawartych umów.

Jak wskazał Sąd Najwyższy9 przepis art. 5 k.c. (...) nie może wpływać na wykładnię normy prawa materialnego, określającej treść prawa podmiotowego. (...) Dopiero stwierdzenie istnienia takiego prawa i czynienia z niego użytku przez uprawnionego może być oceniane na podstawie art. 5 k.c. Takie założenie prowadzi do powszechnie uznanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, iż klauzula z art. 5 k.c. nie ma charakteru nadrzędnego w stosunku do pozostałych przepisów prawa: "przez odwołanie się do społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa, czy zasad współzycia społecznego nie wolno podważać mocy obowiązującej przepisów prawnych"10. W tej kwestii zarówno Trybunał Konstytucyjny, jak i Sąd Najwyższy są zgodne. Trybunał, odwołując się do orzecznictwa SN wskazuje, że klauzula zasad współzycia społecznego nie może być traktowana jako norma nadrzędna, pozwalająca na „zastępowanie szczegółowych instytucji prawa cywilnego przez tę klauzulę”11, a tym bardziej zatem instytucji innych działów prawa.

Odwołując się do doktryny należy wskazać na pogląd Adama Szpunara12, który wskazał, iż klauzula generalna z art. 5 k.c. nie może być rozumiana jako ogólne upoważnienie sędziego do dokonywania własnych, subiektywnych ocen oraz modyfikowania w ten sposób praw i obowiązków obywateli.

Zasady współzycia jako niedopuszczalny element współpodstawowy decyzji organu ze sfery prawa publicznego wymagają wskazania, iż rygoryzm prawa publicznego nie może być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 i 8 k.c.

W ocenie Sądu ocena skuteczności umowy o pracę poprzez zasady dekodowane z prawa cywilnego, prawa pracy czy z systemu prawa tworzy stan bezkrytycznie dowolności w stosowaniu prawa. Nie istnieje przewidywalne prawo i decyzja sędziowska w tej materii. Oto sądy, które bezwzględnie zakazują stosowania zasad współzycia społecznego, aby przyznać ubezpieczonemu prawo do emerytury gdy brakuje mu 1 dnia do stażu pracy w sytuacji rzeczywistych lub wyobrażonych zagrożeń budżetu Państwa (ZUS) są zdolne do zmiany zakresu stosowania Kodeksu Cywilnego (KC) i Kodeksu Pracy (KP) czy też wprost kreowania z zasad sytemu kompetencji ZUS.

W stanie faktycznym sprawy umowa o pracę była wykonywana, a jej treść w żadnym elemencie **nie była sprzeczna z ustawą**.

Stan niezdolności do pracy warunkujący ziszczenie się obowiązku wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego po stronie ubezpieczonej nie był pozorny. System ubezpieczeń społecznych wbrew twierdzeniom ZUS opiera się na nieekwiwalentności świadczeń w relacji do składki. W systemie ubezpieczeń ryzyka zdarzeń, nawet te o większej przewidywalności wystąpienia zdarzenia, dają co do zasady prawo do świadczeń i objęcia ubezpieczeniami społecznymi.

Należy podkreślić, iż pod pojęciem pozorności w rozumieniu ZUS kryje się zawarcie umowy o pracę, na krótko przed ziszczeniem się ryzyka ubezpieczeniowego. Praktyki orzecznicze ZUS sytuują się w logice obrony Skarbu Państwa, ale nie spełniają nawet dyspozycji pojęcia wad oświadczenia woli z Kodeksu cywilnego.

Oznaczają one także naruszenie zasady legalizmu wynikającej z unijnej zasady rządów prawa. W sferze prawa prywatnego oznacza ona, iż co nie jest zakazane jest dozwolone dla obywatela - ubezpieczonego. Zasada swobody pracy i swobody prowadzenia działalności gospodarczej umożliwiają zawarcie umowy o pracę pomiędzy zainteresowanym i odwołującym. Z kolei formuła ta w optyce organu nakazuje działanie odwrotnie „co nie jest dozwolone jest zakazane dla organu państwa”. Mimo tego zakazu, uprawnienia ZUS są kreowane ze sfery prawa prywatnego jako uprawnienie do stosowania klauzul sprawiedliwościowych czy możliwości powoływania się na wady oświadczenia woli stron stosunków prywatnych.

Uprawnienia właściwe dla równych podmiotów ze sfery prawa prywatnego zostają przeniesione do sfery publicznoprawnej jako podstawa kreacji uprawnień organów państwa (ZUS) poprzez

orzeczenia Sądu Najwyższego wbrew jednoznacznej treści art.10 i art. 87 Konstytucji. Tego rodzaju orzecznicza kreacja w hybrydowym postępowaniu przed sądem powszechnym, który kontroluje decyzję administracyjną jest podstawą nieuprawnionych działań organu państwa wobec obywateli.

Zamiast – jeśli istniałaby taka potrzeba – znowelizować prawo ustawodawcy- judykatura nie rozumiejąc swojej roli wynikającej z Konstytucji

i praw – zasad podstawowych Unii Europejskiej – jako obrońca tychże zasad – kreuje uprawnienia dla ZUS tworząc nieprzewidywalne prawo. Takie prawo nie spełnia jednak żadnego standardu normatywnego reguły.

Jeśli umowa o pracę jest **wykonywana, to nie jest pozorna**. Na gruncie zasad konstytucyjnych i unijnych ZUS jak i Sąd nie ma normatywnych podstaw oceny dopuszczalności, racjonalności zatrudniania pracowników, badania ich kwalifikacji i przyznawanego im wynagrodzenia, zważywszy, iż w momencie ubezpieczenia jako podmiot specjalistyczny dysponujący odpowiednim aparatem, ZUS przyjął i akceptował składkę obliczona od zakwestionowanej umowy.

Artykuł 22 Konstytucji definiujący zasadę swobody prowadzenia działalności gospodarczej sprzeciwia się tego rodzaju praktykom oraz wszelkim pytaniom organu państwa (ZUS) o celowość zatrudniania pracowników przez przedsiębiorców.

Oceniając podstawę kompetencyjną ZUS do oceny ważności umowy o pracę pracownika na potrzeby ubezpieczeń społecznych należy mieć na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 roku III PK87/11. Wyrok ten wskazuje, iż Sędzia nie może stosować ustaw bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego. Konstytucja jest bowiem najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej (art. 8 Konstytucji). Nie ma przepisów Konstytucji, które wyłączałyby jej bezpośrednie stosowanie przez sądy. Sąd stosuje Konstytucję w jednostkowej sprawie i może odmówić stosowania przepisu ustawy lub rozporządzenia, jeżeli stwierdzi jego sprzeczność z prawem hierarchicznie wyższym. Nie narusza to kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, który ma inny przedmiot orzekania (art. 188 Konstytucji). Orzeka on o przepisie prawnym w zakresie jego zgodności z aktem wyższego rzędu, a nie o stosunkach społecznych, które ten przepis reguluje. (...) Obowiązkiem sądów jest wymierzanie sprawiedliwości (art. 10 ust. 2, art. 175 ust. 1 Konstytucji), przy czym sędziowie podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Działając w tym zakresie działają oni na podstawie i w granicach prawa, czego wymaga art. 7 Konstytucji.

Zgodnie z art. 9 i art. 91 Konstytucji oraz art. 4 ust. 3 i art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej (TUE) prawa podstawowe Unii Europejskiej mają charakter praw bezpośrednio stosowalnych. W takiej sytuacji każdy sędzia krajowy z powołaniem się na zasadę efektywnej kontroli sądowej ma nie tylko prawo, ale obowiązek pominąć w procesie sądowego stosowania prawa, ustawy oraz praktyki sprzeczne z zasadami podstawowymi Unii Europejskiej¹³ . Praktyki ZUS wprost naruszają zasadę rządów prawa i dobrej administracji.

Uznając zatem, iż nie istnieją żadne normatywne podstawy do uznania pozorności czy niezgodności z prawem zawartej między stronami umowy o pracę,
a decyzja narusza art. 2, art. 22 w zw. z art. 8 Konstytucji oraz ww. zasady podstawowe Unii Europejskiej, orzeczono w trybie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie 98 § 1 i 4 k.p.c. w związku § 9 ust. 2 i § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U.

z 2018 roku, poz. 265), w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, biorąc pod rodzaj i zawilóść sprawy jak również nakład pracy radcy prawnego.

1 uchwała 7 Sędziów SN z dnia 21 kwietnia 2010 r. (II UZP 1/10, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 267),

2 Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1992 r., II UZP 17/92, OSNCP 1993 nr 6, poz. 91,

3 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007 nr 23 24, poz. 359

4 17 września 1971 r., III PRN 77/71, OSNPG Nr 7/1972, poz. 41,

19 stycznia 1998 r., I CKN 424/97, OSN 9/98

5 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1971 r., sygn. III PRN 77/71, oraz Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1998 r., sygn. I CKN 424/97.

M. Pyziak- Szafnicka System Prawa Prywatnego, System Prawa Prywatnego, Komentarz do art. 5 k.c., t. 1 red. M. Sajjan, Warszawa, 2012 Legalis, Komentarz do art. 5,

7 S. Wronkowska, Zarys Teorii Prawa, Poznań 2001, s. 224-226,.

8 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2000 r. sygn. akt SK 5/99, OTK 2000/7/254, Dz.U.2000/88/990,

9 wyrok SN z 31 marca 2000 r., II CKN 749/98, OSN nr 7-8/2000,

10 Wyrok SN z 22 września 1997 r., OSNCP Nr 5/1998, poz. 80,

11 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2000 r. sygn. SK 5/99, publ. OTK 2000 nr 7 s. 254,

12 A. Szpunar, Uwagi o nadużyciu prawa podmiotowego [w:] II Kongres Notariuszy RP, referaty i opracowania, Poznań-Kluczbork 1999, s. 338,

13 TS przyjmuje metodę niestosowania, a nie unieważniania prawa krajowego sprzecznego prawem wspólnotowym. Szerzej w kwestii prymatu prawa wspólnotowego nad konstytucjami krajowymi, zob. Z. Brodecki (red.) Europa sędziów, Warszawa 207 s.5-53.